

P R O T O K O Ł Nr XVII/2012
z sesji Rady Gminy Wodynie
w dniu 12 września 2012r.

Sesja rozpoczęła się o godz. 10⁰⁴ w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Wodynie.

W sesji uczestniczyło 12 radnych /na stan 15/, co stanowiło 80% frekwencji.

Nieobecni byli radni: Michał Kowalczyk, Łukasz Rytel i Eugeniusz Osiak - swoją nieobecność usprawiedliwili. Na początek posiedzenia spóźnił się radny Marek Woźny – nie brał udziału w omawianiu punktu 1,2,3 i 4 przyjętego porządku obrad.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

Starosta Siedlecki Pan Zygmunt Wielogórski, Radny Rady Powiatu Pan Wojciech Klepacki, Dyrektor ZS w Wodyniach Pani Ewa Cizio, Dyrektor GOK Pani Justyna Kopeć-Stępnik, Kierownik GBP Pani Grażyna Skorupa, Prezes TPZW Pani Urszula Polak, Wójt Gminy Pan Marian Sekulski, Zastępca Wójta Pani Jadwiga Będkowska oraz Skarbnik Gminy Pani Barbara Brodzik. Listy obecności radnych, sołtysów i gości stanowią załączniki nr 1, 2 i 3 do niniejszego protokołu.

Pkt 1

Otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Gminy Mirosław Michalczyk.

Powitał radnych oraz przybyłych na sesję gości. Oświadczył, iż zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczyło 11 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowiło quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

Poinformował również, że protokół z poprzedniej sesji był wyłożony do wglądu na sali obrad.

Protokołowanie sesji prowadziła Justyna Masłowska – referent ds. obsługi technicznej Rady Gminy i jej organów.

Pkt 2

W związku z przybyciem na sesję Starosty Siedleckiego, Przewodniczący Rady Gminy wystąpił z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad dodatkowego punktu, w którym Starosta będzie mógł zabrać głos - po omówieniu pkt 3.

Po przerwie ogłoszonej zaraz po wystąpieniu Starosty Siedleckiego, Przewodniczący Rady Gminy ze względu na konieczność wysłania jeszcze dziś, jednej z uchwał jaka podjęta ma być na posiedzeniu, wystąpił z wnioskiem o wcześniejsze omówienie pkt 9 porządku obrad (w miejscu pkt 4).

Obie zgłoszone zmiany przyjęto jednogłośnie.

Prządek obrad XVII sesji przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad.

2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Informacja Wójta Gminy o pracy w okresie między sesjami.
- Wystąpienie Starosty Siedleckiego.
4. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - 1) zmian uchwały budżetowej na 2012 rok,
 - 2) określenia wymagań jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych,
 - 3) podziału gminy na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu do Rady Gminy.
 - 4) podziału Gminy Wodynie na stałe obwody głosowania,
 - 5) uchylenia uchwały Nr XVII/150/04 z dnia 30 lipca 2004 r.
5. Rozpatrzenie informacji z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2012 r.
6. Informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wodynie za I półrocze 2012 r.
7. Informacja z wykonania planu finansowego Gminnej Biblioteki Publicznej w Wodyniach za I półrocze 2012 r.
8. Informacja z wykonania planu finansowego Gminnego Ośrodka Kultury w Wodyniach za I półrocze 2012 r.
9. Zapytania i wnioski radnych.
10. Odpowiedzi na zapytania i wnioski radnych.
11. Informacja Przewodniczącego Rady Gminy.
12. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.
13. Zamknięcie obrad sesji.

Pkt 3

Informacja Wójta Gminy o pracy w okresie między sesjami

Informację, która stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu radni otrzymali na wspólnym posiedzeniu komisji stałych, która odbyła się w dniu 10 września 2012r.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Adam Dadacz zapytał, o co chodzi ze sprawą powołania zespołu powypadkowego?

Wójt Gminy wyjaśnił, że podczas zawodów strażackich nastąpił wypadek, w którym ucierpiał jeden z członków OSP Wodynie. Osoba ta była ubezpieczona i wystąpiła o odszkodowanie – dlatego powołany został zespół powypadkowy.

Na tym dyskusje zakończono.

Rada przyjęła informacje do wiadomości.

- Wystąpienie Starosty Siedleckiego

Przewodniczący Rady Gminy raz jeszcze powitał przybyłego na sesję Starostę Siedleckiego i podziękował za zrobienie drogi w Rudniku Dużym. Zaznaczył, że duży udział w realizacji zadania odegrała tu współpraca naszego radnego powiatowego Wojciecha Klepackiego z Panem Starostą. Poinformował, że na sesję zaproszona była również Pani Orzełowska, ale przebywa obecnie na urlopie i z tego powodu nie mogła do nas przyjechać.

Poprosił Starostę o zabranie głosu.

Starosta Siedlecki Pan Zygmunt Wielogórski podziękował za zaproszenie go na sesję i przeprosił, że przez ostatnie dwa lata nie bardzo mógł do nas przyjechać. Dziś jest obecny i jest okazja, aby poruszyć wszystkie sprawy które nas interesują. Chciałby również, aby dokończona została dziś sprawa przerzucania się projektami umowy partnerskiej jaka zawarta ma być w ramach budowy drogi w Rudniku Dużym, bo do tej pory są dwa stanowiska w tej sprawie. Ostatnie posiedzenie zarządu w tej kwestii nic nie zmieniło i zarząd podtrzymuje swoją decyzję – są zdania, że w pasie drogi nie powinno stawiać się żadnych tablic, które nie służą organizacji ruchu drogowego, a wręcz przeciwnie rozpraszają kierowców. Co więcej, Starostwo nie stawia żadnych innych tablic oprócz tych, których wymaga Urząd Marszałkowski czy Unia Europejska. Zależy im na otrzymaniu pieniędzy, które Gmina zabezpieczyła na dofinansowanie budowy tejże drogi i zachowaniu dobrej współpracy przy dalszych inwestycjach. Nie mniej jednak oznajmił, że zarząd ostro przeciwstawia się stawianiu kolejnych, niepotrzebnych tablic i nie wyraził na to zgody. Kończąc swoją wypowiedź poprosił o pytania.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Adam Dadacz poprosił Radnego Powiatowego i Starostę o podjęcie próby poprawienia odcinka drogi powiatowej prowadzącej od Wodyń do Woli Wodyńskiej.

Radny Krzysztof Szostek poinformował, że droga powiatowa Wodynie – Brodki jest już w bardzo złym stanie. Korzenie drzew wyłobily w asfalcie dużo dziur. Kolejnym problemem jest droga powiatowa Wodynie – Wola Serocka (droga do Kołodziaża), która stała się najbardziej oblegana przez pojazdy na terenie naszej gminy. Stało się to bardzo uciążliwe dla mieszkańców i stanowi dla nich duże zagrożenie. Poruszają się po niej samochody różne, łącznie z tirami. Dodatkowe zagrożenie stanowi ostry zakręty. Dobrze byłoby jeśli udałooby się zrobić w miejscowości Wola Serocka chodnik, który pozwoli mieszkańcom dochodzącym do Wodyń czuć się bardziej bezpiecznymi – szczególnie chodzi tu o bezpieczeństwo dzieci, które dochodzą do szkół. Zapytał, czy zadania te (w przyszłości) mogą zostać ujęte w budżecie powiatu, czy można na to liczyć?

Radna Grażyna Kluska zwróciła się do Starosty z prośbą o pomoc w „ruszeniu” Spółki Wodnej, ponieważ od dwóch lat już starają się o zrobienie w Żebracze melioracji i udrożnienie głównego rowu. Przez dwa kolejne lata wieś ta była

regularnie zalewana. Żadne prośby i rozmowy ze Spółką Wodną nie skutkują. Cały czas obiecywane jest im, że będzie to zrobione i do tej pory nie jest.

Radny Roman Płatek zapytał, jak odbywało się będzie odśnieżanie dróg powiatowych na naszym terenie i jak przedstawia się to finansowo?

Sołtys wsi Żebraczka Jan Świątek odnosząc się do sprawy postawienia tablicy zwrócił uwagę, że nie wie dlaczego Powiat tak się upiera aby jej nie postawić. Z tego co rozumiał jedynym powodem dla Starosty, jest rozpraszanie tym kierowców, ale dla niego to nie jest żaden powód aby tablicy nie postawić. Prosi więc, aby Starosta powiedział o co tak naprawdę chodzi. Odnosząc się również do wypowiedzi radnej dotyczącej Spółki Wodnej wyjaśnił, że zmienił się tam kierownik i z tego powodu są takie problemy. Zabrał się on do pracy, ale nad ściągalnością należności od mieszkańców, a nie naprawą rowów.

Starosta Siedlecki Pan Zygmunt Wielogórski odpowiedział, że współpracuje z gminami już od 6 lat - odkąd jest starostą i są gminy, które dofinansowują inwestycje powiatowe w naprawę znacznym stopniu i nigdzie na terenie tych gmin nie stawiane są tablice. Uważa, że wystarczającą satysfakcją jest to, że droga istnieje. Jesteśmy jedyną Gminą, która takie życzenie wyraziła. Na dzień dzisiejszy na ten warunek nie wyrażają zgody.

Odnosnie pytania o zimowe odśnieżanie dróg wyjaśnił, że Starostwo składa gminom propozycje przejęcia zimowego utrzymania dróg powiatowych. W ubiegłym roku gminne utrzymanie dróg powiatowych w gminach kosztowało ich 304zł/km, a w Starostwie 150zł/km. Tak więc gminy robiły to dwukrotnie drożej niż Starostwo. Jest 8 gmin, które zadanie to przejmują i 5, które z tego nie korzystają – w tym Wodynie. Nie ukrywa, że jeżdżenie z odśnieżaniem z Siedlec do Wodyń jest uciążliwe, ale jest to ich zadanie i mają obowiązek je wykonać. Nie zmuszają nikogo do przejmowania tego zadania, składają tylko propozycje.

Zwracając uwagę na zgłoszone problemy w Spółce Wodnej odpowiedział, że jest to problem, który narasta od momentu rozwiązania dawnego województwa siedleckiego, kiedy to wojewoda siedlecki przeznaczał równowartość dzisiejszego, około 1mln zł. funduszy na dofinansowanie Spółek Wodnych, celem wykonywania najtrudniejszych odcinków rowów. W tej chwili składki płacone przez użytkowników są wciąż zbyt małe, aby wystarczyły na utrzymanie melioracji w odpowiednim stanie. Zmieniające się również czasy spowodowały, że występuje ogromna ilość nieuprawianych pól i łąk, których właściciele nie są w ogóle zainteresowani tym, aby Spółka Wodna funkcjonowała. Przypominają sobie o tym dopiero jak pojawiają się problemy z podtopieniami, a składek nie płacą. Zwracając się do radnej proszącej o pomoc w tej sprawie oznajmił, że jeśli wystąpi do niego na piśmie, to takie interwencje podejmie. Zaznacza jednak, że Spółka Wodna jest organizacją, w której mamy swój zarząd i sami go wybieramy, więc powinniśmy mieć na niego wpływ i próbować kierować nim.

Wracając do tematu dróg wyjaśnił, że nie ma jeszcze precyzyjnych projektów i

programów na rok przyszły i rok 2014. To co zapisane jest w WPF w miarę potrzeb i możliwości jest modyfikowane. Tak więc nie jest w stanie dziś odpowiedzieć, które z wymienionych inwestycji mają szansę na realizację. Wydaje mu się, że największą ma połączenie drogi od Woli Wodyńskiej w dalszą stronę, ale tego nie wie. Jeśli nie ten odcinek, to być może droga do Brodk. Wszystko zależy też od tego jakie środki będą pozyskiwane z zewnątrz. Uważa jednak, że nie jesteśmy najgorszą pod względem dróg gminą, są gminy mające drogi w dużo gorszym stanie i nie mające nawet dostępu do dróg wojewódzkich. W takich przypadkach istotne jest aby przynajmniej drogi powiatowe wyglądały należycie.

Podsumowując wyjaśnił, że zakres robót będzie taki, jakie będą środki budżetowe, siła przekonywania Radnego Powiatowego, oraz tego jaka będzie skłonność gminy do wnoszenia własnych środków w inwestycje powiatowe.

Wójt Gminy podziękował za udzielenie istotnych i ważnych dla nas informacji. Odnosząc się do wypowiedzi Starosty dotyczącej przejmowania odśnieżania dróg powiatowych wyjaśnił, że od trzech lat nie podpisujemy porozumienia z przyczyn technicznych. Na terenie naszej gminy jest kilka stałych punktów w których drogi powiatowe zawierane są w sposób trudny do odśnieżenia. Ponadto, nie wszystkie drogi powiatowe leżą na długości dojazdu dróg gminnych – te które leżą odśnieżamy. Wyjaśnia jednak, że mamy tylko dwa samochody do odśnieżania. Równiarka, którą posiadaliśmy została sprzedana, a wynajem na zlecenie generuje dla nas ogromne koszty. Kolejną przyczyną są sprawy finansowe, ponieważ przydzielone środki, w momencie obfitej w opady śniegu zimy, nie rekompensują nam poniesionych kosztów. W odwrotnym zaś przypadku, dotację musimy zwrócić.

Przechodząc do tematu tablicy informacyjnej wyjaśnił, że chodzi nam tylko o to aby mieszkańcy wiedzieli, że mieliśmy w tym swój wkład i wykazaliśmy się dobrą wolą. Zwłaszcza, że jak słusznie Starosta powiedział, jesteśmy Gminą o bardzo niskich dochodach własnych. W Wieloletnim Planie Finansowym na dwa kolejne lata mamy wprowadzone zadanie którego wartość opiewa na 7,5mln zł. przez co nie mamy możliwości działania – ta potężna inwestycja pochłania nasze środki i blokuje wykonywanie kolejnych. W tym roku wpisana mamy w plan tylko jedną drogę asfaltową do remontu – innej możliwości nie mieliśmy. Nie mniej jednak, rezygnując z własnych zadań drogowych, radni zdecydowali się na dofinansowanie powiatu – z tego też powodu prosi o postawienie tej tablicy.

Starosta Siedlecki odnosząc się do tematu odśnieżania przypomniał, że jak już dosyć jasno powiedział porozumienie jest tylko propozycją i Wójt nie musi się na to godzić.

Nie mniej jednak informuje, że sytuacja ta powoduje wydłużenie czasu oczekiwania na odśnieżenie naszych dróg powiatowych. Zaznacza również, że Powiat nie jest w stanie wyjechać do odśnieżania, gdy obficie pada śnieg i odśnieżać do żywego asfaltu - są to dla nich koszty ogromne i tego robić nie będą.

W tym momencie Wójt Gminy wezwany przez pracownika Urzędu, chwilowo opuścił salę obrad.

Przewodniczący Rady Gminy zwrócił uwagę, że tak jak Starosta powiedział, w sprawie postawienia tablicy informacyjnej musimy dojść jeszcze do porozumienia. Nie chciałby, aby współpraca między Starostą a Gminą popsuła się. Z tego co zrozumiał, Starosta nie stawia żadnych tablic, nawet wtedy gdy sam wykonuje jakąś drogę, dlatego uważa, że powinniśmy się nad tym jeszcze zastanowić.

Starosta Siedlecki potwierdził, że tak właśnie jest. Jeśli inwestycja nie jest wykonywana przy udziale dotacji Unijnej lub Urzędu Marszałkowskiego, którzy tego wymagają, żadne tablice nie są stawiane. Jest to zbędny i nie potrzebny koszt.

Na tym dyskusje zakończono.

Starosta Siedlecki podziękował za zaproszenie go na sesję i opuścił salę obrad.

O godz. 11:15 przewodniczący obrad zarządził przerwę.

O godz. 11:27 wznowiono obrady.

*Po przerwie na salę obrad **nie wrócili** radni: Michał Gajowniczek i Ryszard Polak.*

Przybył natomiast radny Marek Woźny, który od tego momentu uczestniczył w obradach do końca.

*Aktualna liczba radnych biorących udział w posiedzeniu – **10 osób**.*

Przewodniczący Rady Gminy ze względu na konieczność wysłania jeszcze dziś, jednej z uchwał jaka podjęta ma być na posiedzeniu, wystąpił z wnioskiem o wcześniejsze omówienie pkt 9 porządku obrad (w miejscu pkt 4).

Powyższy wniosek Rada Gminy w obecności 10 radnych uczestniczących w posiedzeniu zaopiniowała pozytywnie jednogłośnie. Porządek obrad został zmieniony i przedstawia go powyższy punkt 2.

Przewodniczący Rady Gminy zwrócił się z prośbą do Wójta Gminy o rozstrzygnięcie sprawy dotyczącej postawienia tablicy informującej o współfinansowaniu przez gminę, budowy drogi powiatowej w Rudniku Dużym – tak aby nie krążyły już pisma i nie popsuła się współpraca między nimi – bo tak jak powiedział Starosta, zarząd w dalszym ciągu nie wyraża na to zgody. Prosi więc, aby Wójt jeszcze raz przemyślał sprawę i porozumiał się ze Starostą.

Na tym dyskusje zakończono.

Pkt 4

Podjęcie uchwał w sprawach:

1) zmian uchwały budżetowej na 2012 rok

Projekt uchwały radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o terminie komisji i został on omówiony na ich wspólnym posiedzeniu w dniu 10 września 2012r. W związku z wprowadzonymi do projektu uchwały zmianami, w dniu sesji radni otrzymali nowy projekt.

Skarbnik Gminy Barbara Brodzik poinformowała, że wprowadzone do nowego projektu uchwały zmiany, dotyczą wprowadzenia dodatkowego zadania inwestycyjnego obejmującego przedłużenie modernizacji drogi w miejscowości Oleśnica na działce we wsi Szostek. Według przeprowadzonych wyliczeń i wizji w terenie wartość zadania wyliczona została na kwotę 30 tys zł. - środki te pochodzą z działu dróg. Jeszcze jedną zmianą jaka wprowadzona została do nowego projektu jest przerzucenie z działu gospodarka mieszkaniowa kwoty 3 tys zł z przeznaczeniem na awarię pompy jaka nastąpiła w oczyszczalni ścieków.

Poinformowała, że wymienione powyżej zmiany dotyczą tylko nowego projektu i dlatego radni muszą zdecydować, którą uchwałę chcą podjąć – czy tą omawianą na komisji, czy tą z dnia dzisiejszego.

Wójt Gminy dodał, że zmiana dotycząca przedłużenia modernizacji drogi w Oleśnicy nastąpiła na wniosek radnej z tamtego terenu, jaki zgłosiła 10 września na wspólnym posiedzeniu komisji stałych Rady Gminy, prosząc o dociągnięcie modernizacji tej drogi do końca. Będzie to odcinek ok. 194 metrów, który wykonany zostanie tą samą technologią co droga w obrębie Oleśnicy, czyli utwardzenie kruszywem. Na koszt modernizacji tego odcinka zabezpieczono 30 tys zł.

Odnosnie środków przeznaczonych na awarię pompy wyjaśnił, że są to stare urządzenia i nie podlegają już gwarancji. Wymiana tych pomp jest bardzo kosztowna, a awarię trudno jest przewidzieć na początku ustalania budżetu, dlatego prosi o uwzględnienie również tej zmiany.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Adam Dadacz zwrócił uwagę, że uchwałę ze zmianami otrzymał w dniu dzisiejszym i trudno jest podjąć decyzję. Chciałby również, aby wyjaśniono tu sprawę wykonania dodatkowego zadania w Seroczynie – chodzi mu o nawodnienie. Zwracając się do Przewodniczącego Rady poprosił, aby wyjaśniono, czy Wójt i Przewodniczący ustalili to między sobą - jak to było?

Wójt Gminy wyjaśnił, że problem wyniknął w trakcie realizacji zadania przebudowy centrum Seroczyna. Chodziło o to, że otrzymaliśmy na to działania środki z PROW-u i przez okres 7 lat od realizacji inwestycji musimy zachować na tym terenie taką infrastrukturę jaka powstała. Ponieważ część tego terenu jest bardzo sucha i posadzona tam roślinność nie utrzymałaby się, a codzienne podlewanie sprawiłoby trudność, na części tego obszaru wprowadzone zostało nawodnienie – w celu utrzymania kwiatów, krzewów i trawników w żywotności. Środki jakie

posiadaliśmy w tym dziale to 15 tys zł a koszt wykonania nawodnienia to ok. 25 tys zł. Ponieważ do tego co mieliśmy brakowało 10 tys zł, a decyzję musiał podjąć w danym dniu, poinformował o zaistniałej sytuacji Przewodniczącego Rady. Uważa, że rzeczą odpowiednią było prawidłowe wykonanie inwestycji i dlatego taką decyzję podjął – mając nadzieję, że Rada Gminy podejmie go tego w taki sam sposób.

Radny Adam Dadacz zaznaczył, że chodziło mu o to, czy Przewodniczący Rady wyraził na to zgodę?

Przewodniczący Rady Gminy przyznał, że to co Wójt powiedział jest prawdą. Był u Wójta w momencie gdy był u niego wykonawca zgłaszający problem. Wójt przedstawił mu całą sytuację i poinformował go, że na zrobienie nawodnienia zabraknie ok. 10 tys zł w związku z czym zwróci się z tym do radnych. Taka była rozmowa i myśli, że powinno to być zrobione. Nie podejmował decyzji za całą Radę ale uważał, że radni powinni się do tego przychylić. Nie był temu przeciwny, ale nie powiedział też czy się zgadza, czy nie.

Odnosnie zaś modernizacji drogi do Pani Markiewicz wyjaśnił, że chodzi o przedłużenie jej długości o 194m. w tym miejscu gdzie ma ona szerokość zmienną do ok. 7 metrów. Tam gdzie szerokość drogi wynosi 2 metry, droga nie będzie utwardzona – końcowy odcinek zostaje. Poinformował, że na modernizację tej drogi mieliśmy zabezpieczone 225 tys zł (plus dotacja), ale przetarg wyłoniono na kwotę niższą o 45 tys zł w związku z tym pieniądze na przedłużenie o te 194m są. Pozostały odcinek drogi nie będzie zrobiony bo znajduje się w działce prywatnej i z tego co wie właściciel chciał będzie za jego wykupienie dużych pieniędzy.

Proponuje więc, aby przegłosować wniosek daleko idący, czyli projekt uchwały zmieniającej uchwałę budżetową z dnia dzisiejszego.

Na tym dyskusje zakończono.

Rada Gminy w obecności 10 radnych uczestniczących w posiedzeniu jednogłośnie, 10 głosami „za” **przyjęła wniosek wprowadzający nowy projekt uchwały zmian uchwały budżetowej na 2012 rok.**

Po przyjęciu w/w wniosku wiceprzewodniczący Rady Gminy Pan Krzysztof Szostek odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Gminy w obecności 10 radnych uczestniczących w posiedzeniu jednogłośnie, 10 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XVII/91/12 w sprawie zmian uchwały budżetowej na 2012 rok, która stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

2) określenia wymagań jakie powinien spełnić przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych

Projekt uchwały radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o terminie komisji i był on omówiony na ich wspólnym posiedzeniu w dniu 10 września 2012r.

Głosów w dyskusji nie było.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Pan Krzysztof Szostek odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Gminy w obecności 10 radnych uczestniczących w posiedzeniu, jednogłośnie 10 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XVII/92/12 w sprawie określenia wymagań jakie powinien spełnić przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych, która stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

3) podziału gminy na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu do Rady Gminy

Projekt uchwały radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o komisji i był on omówiony na ich wspólnym posiedzeniu w dniu 10 września 2012 r.

Przewodniczący Rady Gminy zwrócił uwagę, że jest to uchwała bardzo ważna i dlatego prosi o przedstawienie jej przez Panią Będkowską.

Zastępca Wójta Pani Jadwiga Będkowska przypomniała, że w związku ze zgłoszonymi na komisji propozycjami zmian, w dniu dzisiejszym radni otrzymali nowy projekt uchwały. Przy zmianach uwzględniony został punkt, do którego uwagi wniósł radny Andrzej Bieniek - punkt dotyczący przeniesienia ulicy Wernera w Seroczyniu, oraz dopisaniu, na prośbę Pani kierownik Nadzoru Prawnego, w § 5 ustępu drugiego, dotyczącego przepisów przejściowych regulujących stan obecny do czasu wejścia w życie uchwały dla nowej kadencji.

Wyjaśniła, że podjęcie w/w uchwały spowodowane jest zmianą przepisów dotyczących podziału gminy na okręgi wyborcze, gdzie z okręgów dwu mandatowych jakie mieliśmy w Wodyniach, Seroczyniu i Woli Wodyńskiej musimy zrobić okręgi jednomandatowe. Miejscowości te podzielone zostały na w miarę możliwości równe okręgi jednomandatowe, których granice przedstawia projekt uchwały. Pozostałe okręgi, które były jednomandatowe pozostały bez zmian. Poinformowała, że po uchwaleniu uchwała zamieszczona będzie na stronie internetowej i przekazana sołtysom do wywieszenia na tablicy ogłoszeń, tak aby mieszkańcy mogli się z nią zapoznać.

Radny Adam Dadacz poprosił, aby tak jak wyjaśniono na komisji, poinformować też wszystkich obecnych z jakich środków płacone są wynagrodzenia dla osób pracujących w obwodowych komisjach.

Zastępca Wójta wyjaśniła, że dotyczy to już następnego projektu uchwały w sprawie podziału gminy na obwody głosowania, która również ulegnie zmianie. Zmieniono

liczbę obwodów z czterech na sześć – podzielono duże okręgi jakimi były Wodynie i Seroczyn na dwa mniejsze. Dokonano tego w celu usprawnienia prac komisji, ponieważ dwa mniejsze obwody kończyły pracę wcześniej a Wodynie i Seroczyn nie nadążały z liczeniem i trzeba było czekać na nie dłużej. Odpowiadając na pytanie radnego poinformowała, że pieniądze na diety za pracę w komisji nie będą pochodziły z budżetu gminy tylko z Krajowego Biura Wyborczego, tak więc my nie ponosimy na to żadnych dodatkowych kosztów. Może zdarzyć się, że będzie trzeba ponieść koszty doposażenia lokali, ale Pan dyrektor biura wyborczego zobowiązał się, że w miarę możliwości będzie starał się przekazać nam na wszystko środki finansowe. Dodała, że zmiana polega na tym, że w dwóch siedzibach (Wodynie i Seroczyn) będą znajdowały się dwie komisje. Pierwszą propozycją było, aby w Wodyniach jedną z siedzib był Gminny Ośrodek Kultury, ale radni zaproponowali aby była to jednak szkoła i obie siedziby będą znajdowały się właśnie tam, tak samo jak w Seroczynie.

Na tym dyskusje zakończono.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Pan Krzysztof Szostek odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Gminy w obecności 10 radnych uczestniczących w posiedzeniu jednogłośnie, 10 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XVII/93/12 w sprawie podziału gminy na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu do Rady Gminy, która stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

4) podziału Gminy Wodynie na stałe obwody głosowania

Projekt uchwały radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o komisji i był on omówiony na ich wspólnym posiedzeniu w dniu 10 września 2012 r.

Głosów w dyskusji nie było.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Pan Krzysztof Szostek odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Gminy w obecności 10 radnych uczestniczących w posiedzeniu jednogłośnie, 10 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XVII/94/12 w sprawie podziału Gminy Wodynie na stałe obwody głosowania, która stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

5) uchylenia uchwały Nr XVII/150/04 z dnia 30 lipca 2004 r.

Projekt uchwały radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o terminie komisji i był on omówiony na ich wspólnym posiedzeniu w dniu 10 września 2012r.

Głosów w dyskusji nie było.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Pan Krzysztof Szostek odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Gminy w obecności 10 radnych uczestniczących w posiedzeniu, jednogłośnie 10 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XVII/95/12 w sprawie uchylenia uchwały Nr XVII/150/04 z dnia 30 lipca 2004r, która stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

O godz. 12:05 przewodniczący obrad zarządził przerwę.

O godz. 12:21 wznowiono obrady.

Pkt 5

Rozpatrzenie informacji z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2012 r.

Przewodniczący obrad poinformował, że informacja z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2012 r. omówiona została na wspólnym posiedzeniu komisji stałych w dniu 10 września 2012r. Korzystając z okazji obecności sołtysa wsi Seroczyn zapytał go czy, dawny zarząd SKR z Seroczyna posiada konto bankowe i czy wpływa na nie opłata za wynajem placu, bo jak wynika z informacji zadłużenie SKR na dzień 30.06.2012r. wynosi 28 tys zł. Zapytał jak to jest, bo z tego co wie to część zaległości komornik ściąga. Wie, że zaległości powstały w okresie dwóch lat, kiedy poprzedni dzierżawca nie płacił należności za wynajem, dlatego prosi o wyjaśnienia. Zapytał również czy była zawarta z nim umowa.

Sołtys wsi Seroczyn wyjaśnił, że umowa była zawarta ale poprzedni dzierżawca [REDAKTOWANE] nie płacił należności za wynajem. Nie pomagały przeprowadzone z nim ani rozmowy telefoniczne ani ustne. Obecny dzierżawca płaci, ale konto zajęte jest przez komornika.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy wszystkie pieniądze jakie otrzymuje SKR wpływają na konto?

Sołtys wsi Seroczyn odpowiedział, że tak.

Na tym dyskusje zakończono.

Rada Gminy w obecności 10 radnych biorących udział w posiedzeniu jednogłośnie 10 głosami „za” przyjęła informację z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2012r.

Pkt 6

Informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wodynie za

I półrocze 2012 r.

Informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wodynie za I półrocze 2012 roku stanowi załącznik nr 14 do informacji z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2012 r. i została omówiona na wspólnym posiedzeniu komisji stałych Rady Gminy w dniu 10 września 2012r.

Głosów w dyskusji nie było.

Rada Gminy w obecności 10 radnych biorących udział w posiedzeniu jednogłośnie 10 głosami „za” przyjęła informację z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2012r.

Pkt 7

Informacja z wykonania planu finansowego Gminnej Biblioteki Publicznej w Wodyniach za I półrocze 2012 r.

Informacja z wykonania planu finansowego Gminnej Biblioteki Publicznej w Wodyniach za I półrocze 2012 roku stanowi załącznik nr 15 do informacji z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2012 r. i została omówiona na wspólnym posiedzeniu komisji stałych Rady Gminy w dniu 10 września 2012r.

W dyskusji głos zabrali:

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, jakie prowadzone są obecnie przez bibliotekę projekty Unijne i na jaką kwotę?

Kierownik GBP Pani Grażyna Skorupa odpowiedziała, że od 1 czerwca prowadzone są dwa projekty: „Wielka sztuka w małej gminie” i „Ogród kultury”. Jeśli chodzi o finanse to w tej chwili nie potrafi udzielić odpowiedzi - przygotuje odpowiedź pisemną bo w tym momencie nie wie jaka jest to suma. Projekty są w trakcie realizacji i jeśli chodzi o „Wielką sztukę w małej gminie” to w ramach projektu prowadzone są zajęcia z dziećmi oraz zaplanowano 4 wycieczki. Udział w projekcie bierze 45 dzieci z terenu naszej gminy, a kwalifikacja ich odbyła się przy pomocy GOPS w Wodyniach.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, kto jest lub był koordynatorem projektów i jakie osoby są do tego zaangażowane. Zapytał również, jakie kwoty wynagrodzenia za pracę otrzymują z tego tytułu koordynatorzy i księgowe, oraz kto zajmuje się rozliczaniem rachunków?

Kierownik GBP odpowiedziała, że koordynatorem obu projektów (po ½ etatu na każdym) jest Pani Urszula Polak – obecna w tej chwili na sali. Prowadzeniem księgowości zajmuje się Pani Anna Podstawka, a informacja o wynagrodzeniach o którą prosi, również przygotowana zostanie na piśmie bo w tej chwili nie potrafi na to

pytanie odpowiedzieć.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy koordynator zajmuje się rozliczaniem rachunków dotyczących tych projektów? Czy oprócz koordynatora zatrudniane są do pomocy inne osoby i czy otrzymują one za to wynagrodzenie?

Kierownik GBP Pani Grażyna Skorupa wyjaśniła, że jeśli w grę wchodzi wycieczki to wiadomym jest, że wynajmowany jest „pilot wycieczki”. Jeśli zaś chodzi o zakup napoi czy słodczy to w miarę potrzeb, Pani która koordynuje projekt dokonuje zakupów. W tej chwili inne osoby nie biorą w tym udziału.

Na tym dyskusje zakończono.

Rada Gminy w obecności 10 radnych biorących udział w posiedzeniu jednogłośnie 10 głosami „za” przyjęła informację z wykonania planu finansowego Gminnej Biblioteki Publicznej w Wodyniach za I półrocze 2012r.

Pkt 8

Informacja z wykonania planu finansowego Gminnego Ośrodka Kultury w Wodyniach za I półrocze 2012 r.

Informacja z wykonania planu finansowego Gminnego Ośrodka Kultury w Wodyniach za I półrocze 2012 roku stanowi załącznik nr 16 do informacji z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2012 r.

W dyskusji głos zabrali.

Radny Adam Dadacz zwrócił uwagę, że wydatki budżetowe GOK przekroczone zostały w I półroczu o 7%. Analizując budżet zauważył, że wydatki na działalność bieżącą – płace – przekraczają wydatki pozostałe (biorąc pod uwagę fundusz socjalny, trzynastki, umowy zlecenie, o dzieło itp.). W związku z tym ma pytania:

1. Jakie są pobory Pani Dyrektor w tym roku?

Pani Dyrektor GOK Justyna Kopeć-Stepnik odpowiedziała, że to pytanie jest tak naprawdę do Wójta Gminy, bo on ustala jej pobory. Wie ile dostaje na rękę – 3 500zł netto.

Radny Dadacz powiedział, że jest to kwota 5 100zł. brutto. Przechodząc do kolejnego pytania zapytał, ile podwyżki Pani dyrektor otrzymała w ubiegłym roku i za co?

Pani Dyrektor GOK odpowiedziała, że w ubiegłym roku nie dostała żadnej podwyżki. W tym roku tak, dostała.

Radny Dadacz poinformował, że z tego co wie to w ubiegłym roku Pani Dyrektor również otrzymała podwyżkę, dlatego chciałby wiedzieć za co?

Pani Dyrektor GOK odpowiedziała, że nie wie, nie pamięta tego.

Radny Adam Dadacz zapytał więc, ile podwyżki otrzymała w tym roku i za co?

Pani Dyrektor GOK odpowiedziała, że jej podwyżki ustala tylko i wyłącznie Wójt, w związku z tym trudno jej odpowiedzieć za co ją otrzymała. Jeśli Wójt uznał, że powinna otrzymać podwyżkę, to taką podwyżkę jej przyznał. Sama osobiście do Wójta o to nie występowała. Podwyżka została jej przyznana w okolicy przydzielanych trzynastek, której ona nie dostała. Jedyna regulacja, która została jej w tym roku przyznana dotyczyła tylko i wyłącznie podniesienia wynagrodzenia. Z tego co Wójt jej tłumaczył wynikało ono m.in. z dwóch rzeczy: tego że dyrektorzy instytucji kultury nie mogą mieć przyznawanych 20% premii – z tego też powodu premia włączona została jej do wynagrodzenia zasadniczego.

Radny Dadacz oznajmił, że wszystko się zgadza, tylko Pani Dyrektor nie pamięta kiedy dostała podwyżkę i za co. Czy to się odbywa tak, że Wójt przychodzi do Pani Dyrektor i mówi proszę, ma Pani 2000zł podwyżki a Pani mówi, że nie, ja chcę 1500zł? Jeśli Pani dyrektor zapomniała, to on powie - 1400zł podwyżki otrzymała w tym roku. Uważa, że jest to rozrzutność, której w ogóle nie powinno być – na cztery zatrudnione osoby więcej niż połowę środków z budżetu jest przejeżdżone. Widać to wyraźnie i prawdopodobnie niedługo okaże się, że będziemy szukać środków na utrzymanie GOK-u. Uważa, że jak na nasze warunki wynagrodzenie to jest ciut przy duże.

Sołtys wsi Rudnik Mały Pan Mieczysław Jagła reagując na wypowiedź radnego Dadacza zapytał Wójta, co oni jako sołtysi mają z tego. Tutaj ludzie otrzymują takie pieniądze, a sołtysi przynoszący do Gminy podatki nie mają z tego prawie nic.

Sołtys wsi Borki Krystyna Budner poparła wypowiedź sołtysa z Rudnika i dodała, że nikt się nawet nie zatroszczy żeby dostarczyć sołtysom kwitariusze, muszą przyjeżdżać po nie sami. Nikt im za to nie płaci, muszą robić to na własny koszt. Ponadto, w innych gminach sołtysi za roznoszenie nakazów otrzymują premie, u nas nie dostają ani złotówki. Uważa, że w dobie kryzysu jaki panuje, nie powinno się płacić takich pieniędzy.

Sołtys wsi Czajków Pani Krystyna Pisarzak również uznała, że jest to prawda. Zwróciła uwagę, że ustalona opłata za przejazd autobusem z Czajkowa do Wodyń wynosi 5,40zł, a po odliczeniu jeszcze prowizji w banku z inkasa nie zostaje jej prawie nic.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że pewne rzeczy dotyczące GOK też go bulwersują. Są to nie tylko jego odczucia, ale dochodzą też do niego różne rzeczy, których według niego nie powinno być – więc tak jak kiedyś zapowiedział będzie z tymi rzeczami walczył i dlatego ma do Pani Dyrektor kilka pytań. Zgadza się z tym co powiedział radny Dadacz, że te 1400zł jednorazowej podwyżki to dużo. Są ludzie, którzy jeżdżą do pracy do Siedlec za 1200zł miesięcznie, a tu wystąpiła taka jednorazowa podwyżka. Sprawdzał tzw. widelki według których ustalane jest

wynagrodzenie dla dyrektora GOK i przyznaje, że została ona umieszczona w nich bardzo wysoko. Poinformował, że sprawdzając to pozwolił sobie również na przeczytanie kryteriów, według których przyznawane są dodatki – otóż, pracownikom zatrudnionym na stanowiskach kierowniczych przysługuje dodatek funkcyjny, przy którego ustalaniu uwzględniany jest: stopień samodzielności organizacyjnej, liczba pracowników zatrudnionych w instytucji i zakres działania. Jeśli chodzi o zakres działania to wiadomym jest jaki obejmuje, jeśli chodzi zaś o liczbę osób zatrudnionych to Pani Dyrektor nie ma ich 60 czy iluś, jak mają niektórzy dyrektorzy, tylko dwie czy trzy, które na dodatek nie są zatrudnione w pełnym wymiarze etatu. Nie wie, czy ktoś w naszej gminie dostał taką podwyżkę jednorazowo. Niepokojący dodatek służbowy wynosi 1360zł. - pozwolił sobie na porównanie tego z dodatkiem jaki otrzymują oni na Posterunku i okazuje się, że wszyscy policjanci razem nie mają tyle dodatku. On jako kierownik Posterunku Policji ma 600zł i nie jest to tajemnicą. Uważa więc, że dodatek Pani Dyrektor jest bardzo wysoki.

W związku z powyższym poinformował, że również ma kilka pytań do Pani Dyrektora GOK. Jedno z nich dotyczy zatrudnionej na czas projektu Pani [REDAKTOWANE]. Zapytał, czy prawdą jest, że teraz musimy ją zatrudnić na etat bo jest w ciąży?

Pani Dyrektor GOK odpowiedziała, że w miesiącu sierpniu dotarły do niej informacje (zaocznie), że Pani Kulik jest w ciąży, przy czym okres zatrudnienia miała do 31 sierpnia 2012r. Od razu kiedy uzyskała te informacje, jeszcze tego samego dnia zgłosiła się z tym do Pana Wójty – co w takiej sytuacji zrobić? W rozmowie uczestniczyło w sumie cztery osoby ponieważ włączona została w to Pani Skarbnik i Pani kadrowa. Najbardziej interesowało ją to, jak w takim przypadku wygląda sytuacja prawna i jakie są rozstrzygnięcia. Dodała, że informację o ciąży posiadała jeszcze przed tym zanim otrzymała od niej zaświadczenie o tym. Okazało się jednak, że prawo nie stoi po naszej stronie i w momencie kiedy pracownica do czasu trwania umowy przyniesie zaświadczenie, że jest powyżej okresu trzech miesięcy w ciąży, a takowe zaświadczenie wpłynęło – musimy przedłużyć jej zatrudnienie. Na dzień dzisiejszy sytuacja wygląda w ten sposób, że pracownica przebywa na zwolnieniu lekarskim, które kontynuować będzie do dnia porodu – taką informację jej przekazała. W związku z tym musimy zapłacić za jeden miesiąc przedłużenia jej umowy o pracę, za następne zwolnienia płacić będzie ZUS – tak wynika z przepisów prawa. Wyjaśniła, że nie pisała w tej sprawie aneksu do umowy o pracę tylko pismo powołujące się na odpowiednie paragrafy kodeksu pracy, że umowa kończy się z dniem porodu – czyli w momencie kiedy otrzyma akt urodzenia dziecka.

Przewodniczący Rady Gminy zaznaczył że też myślał, że zatrudnienie przy projekcie nie jest obowiązkiem płacenia, jak się jednak okazuje, jak widzi Pani dyrektor - jest. Przypomniał jednak, że wcześniej nadmieniał, że jeśli chodzi o zatrudnienie w GOK i innych naszych instytucjach to prosił, aby zatrudniane były osoby z naszego terenu, tymczasem osoba ta nie jest z naszej gminy, a jest to Pani koleżanka więc zachodzi tutaj trudno nie powiedzieć, że nie podejrzenie takie układ za układ – inaczej nie

umie tego wytłumaczyć, w związku z tym zostawia to tak tylko, aby wszyscy wiedzieli.

Dyrektor GOK zwróciła uwagę, że w tym momencie Przewodniczący dotyka bardzo mocno jej dobrego imienia. Jeśli powołuje się Pan tak bardzo na to, że jest również Komendantem czy szefem posterunku, to zna Pan doskonale Kodeks Karny i wie, że jest taki artykuł jak 212 i 216 i w tym momencie niestety, Pana wypowiedź godzi naprawdę w moje dobre imię.

Przewodniczący Rady Gminy odpowiedział, że nie godzi, stwierdza on tylko fakty.

Pani Dyrektor GOK stwierdziła, że godzi, ponieważ ma ona dokumentację na to, że wybrała jedną z najlepszych osób na to stanowisko, a nie dlatego, że jakieś układy są szemrane.

Przewodniczący Rady Gminy zwrócił uwagę, że były dwie osoby, które pochodziły z naszego terenu i nie zostały wybrane, a wcześniej tam pracowały. Zapytał czy tak było?

Pani Dyrektor GOK poprosiła o wskazanie jej tych osób i ich kwalifikacji.

Przewodniczący Rady Gminy ponownie zwrócił uwagę, że wcześniej tam pracowały. Przechodząc do kolejnego pytania zapytał: jakie prowadzone są obecnie projekty unijne i jak są rozliczane czasowo. Czy projekt rozliczany jest rachunkami, czy w późniejszym terminie?

Pani Dyrektor GOK wyjaśniła, że sytuacja wygląda tak, że wszystkie projekty są bardzo dokładnie prześwietlane - są tzw. opiekunowie, którzy cały czas je sprawdzają. Pierwszą rzeczą jest to, że wydatkowanie odbywa się tylko i wyłącznie na podstawie kosztorysu, który załączony był do wniosku. Drugą sprawą natomiast jest to, że jedyny koszt, który może być obliczony po wydatkowaniu projektu, to jest koszt wynikający z ZUS-u i Urzędu Skarbowego – płatne odpowiednio do 5 i 20 kolejnego miesiąca. Są to jedyne koszty, które mogą być dokonane po zakończeniu projektu, wszystkie pozostałe muszą być dokonane w terminie jego trwania.

Jeśli chodzi o projekty, które GOK realizuje to 31 sierpnia ukończona została realizacja „Akademii wolontariusza”. W tej chwili realizowanych jest więcej tzw. projektów miękkich z POKL objętych programem Kapitał Ludzki. Projekt „Akademii wolontariusza” czeka w tej chwili na rozliczenie w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Projektów Unijnych, które musi nastąpić w ciągu jednego miesiąca po jego zakończeniu. Wszystkie koszty jakie przewidywał zostały już poniesione – niestety nie wszystkie udało się jednak zrealizować tak jak przewidywał kosztorys i z tego powodu kwotę kosztów niewydatkowanych trzeba będzie zwrócić do Mazowieckiej Jednostki. Dodała, że koszty niewydatkowane powstały np. z tańszego niż przewidywano cateringu. Oszczędności tych nie można wydatkować na inne cele i dlatego musimy je zwrócić.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał: w ilu projektach jest Pani koordynatorem tego?

Pani Dyrektor GOK odpowiedziała, że jeśli chodzi o Gminny Ośrodek Kultury nie jest koordynatorem w żadnym z projektów – nie może być koordynatorem we własnym podmiocie.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że kolejne pytanie dotyczy projektu Leader - zapytał, czy dostała Pani jakąś premię za to, czy nie? Chodzi o nagrodę w kwocie 2 500zł.

Pani Dyrektor GOK odpowiedziała, że jeśli chodzi o program Leader nie dostała żadnych pieniędzy z Urzędu Gminy ani premii ze Stowarzyszenia Kapitał-Praca-Rozwój, więc nie wie w tym momencie o co dokładnie chodzi Przewodniczącemu. Powtórzyła, że jeśli chodzi o GOK i Urząd Gminy to nie dostała żadnej premii z programu Leader - tak samo jak z SKPR.

Przewodniczący Rady Gminy odparł, że zostanie to sprawdzone, bo taką posiada informację. Zadając kolejne pytanie zapytał, jak rozliczana jest organizacja imprez typu majówka, czy dożynki? Chodzi o rozliczanie się z poszczególnymi osobami. Zapytał czy Pani Dyrektor wpłaca im należność na konta czy indywidualnie – jak to się odbywa?

Pani Dyrektor GOK odpowiedziała, że GOK nie posiada kasy więc stara się aby wypłacać wszystkie należności na konta, tak jak miało to miejsce np. na Majówce, gdzie przy stoliku prosiła poszczególne osoby o podanie ich numerów – oznajmiła, że nie będzie wypłacała i brała do ręki pieniędzy, które nie są jej. W związku z tym wszystkie pieniądze i wszystkie operacje starała się prowadzić tylko i wyłącznie w oparciu o konto Gminnego Ośrodka Kultury.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy Pani Dyrektor jako osoba organizująca projekty otrzymywała z nich jakieś pieniądze, czy nie? Chodzi mu np. o wydatki z działu wydatki osobowe przeznaczone na akademię wolontariusza – wynagrodzenie dla koordynatora projektu za ½ etatu i księgowej 1/8 etatu – na co wzięte jest 6 195zł.

Pani Dyrektor GOK odpowiedziała, że składając wnioski ją też obowiązują pewne prawa i obowiązki - m.in. takim obowiązkiem jest to, że zarządzanie nim nie może przekroczyć 20% wartości całego projektu. Dodała, że tak jak już wcześniej powiedziała, jako dyrektor jednostki nie może siebie sama zatrudniać.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy pieniądze te przekazane zostały tylko dla tych właśnie dwóch osób?

Pani Dyrektor GOK potwierdziła, że tak, za wykonaną pracę pieniądze przekazane zostały na konta tych osób.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że takie rzeczy jak bezosobowe składki (8 886zł) i wydatki (13 tys zł) w prowadzonych projektach, koszty zakupu materiałów, zorganizowana z projektu „Majówka” za którą widnieje kwota 35 tys zł czy Biesiada Wodyńska – są tu rzeczy, które go przerażają.

W związku z tym ma kolejne pytanie: ponieważ GOK jest od organizacji imprez na naszym terenie – z całym szacunkiem dla Pani Dyrektor, bo do tego jest przygotowana bardzo dobrze i dobrze to wykonuje, więc nie ma tu żadnych zastrzeżeń. Chodzi mu jednak o podłączanie się do niektórych imprez poprzez GOK. Nawiązał w tym momencie do dożynek parafialnych w Rudzie Wolińskiej, do których GOK nic nie miał. Nikt nic nie wiedział, dożynki miały być parafialne a coś zaczęło się dziać, zaczęto robić zdjęcia, które potem gdzieś Pani zamieszcza itd. - to są pieniądze. Zapytał więc jakie są to pieniądze i komu zostały przekazane? Zwrócił

również uwagę, że ta sama sytuacja była ze zorganizowanym przez proboszcza w Rudzie Wolińskiej rajdem rowerowym. Nie było tego w planie, pyta więc jakie pieniądze Pani Dyrektor na to przekazuje, bo jeśli kończy się jeden projekt to nie można przekazywać zostających kwot na drugi – nie można łączyć dwóch projektów. Prosi więc o wyjaśnienia, czy przekazywała jakieś pieniądze?

Pani Dyrektor GOK wyjaśniła, że jeśli chodzi o dożynki parafialne w Rudzie Wolińskiej oraz „Piknik rodzinny”, który odbył się w czerwcu, to imprezy te ustalone były w ubiegłym roku - jeszcze z księdzem Wałkiem w momencie kiedy podpisany był wniosek. Nikt nie przepuszczał wtedy, że nastąpi zmiana proboszcza i później będzie zupełnie inna zasada współpracy. Na nieszczęście okazało się jednak, że projekt przeszedł i trzeba było zdecydować czy wykonywać zadania w nim zapisane, czy odstąpić od jego wykonania. Po konsultacjach ze Stowarzyszeniem Witka, które jest partnerem projektu zdecydowano, że projekt będzie realizowany.

W tym momencie sołtys wsi Ruda Wolińska, będąca również członkiem Stowarzyszenia Witka Pani Janina Pietrasik oznajmiła, że za żaden projekt i za żadną współpracę nie wzięła i nie bierze żadnych pieniędzy – działa społecznie.

Przewodniczący Rady Gminy zwrócił uwagę, że w społeczności przyjęta została zasada, że jak są dożynki to każda wieś coś przygotowuje – robione są np. zupy i różnego rodzaju wyroby. Z tego co wie kwota 300zł przekazana została niby na jakąś zupę. Ponieważ nie może być rachunku na mięso czy zupę tylko na kiełbaski, rachunek został tak wystawiony. Ludzie przekonani są że każdy coś robi, a tymczasem okazuje się, że kwota ta przekazana została dla Pani sołtys – zapytał czy jest to prawdą?

Sołtys wsi Ruda Wolińska Pani Janina Pietrasik odpowiedziała, że żadnych pieniędzy nie dostała.

Radna Grażyna Kluska zapytała czy my jesteśmy w tym momencie na komisji śledczej? Uważa, że Przewodniczący przekracza swoje kompetencje. Jeżeli są podejrzenia pod względem GOK-u czy Pani Dyrektor to prosi podać sprawę do prokuratora i koniec.

Radny Marek Pawlak zwrócił uwagę, że takie pytania powinny być zadawane na komisji a nie teraz.

Przewodniczący Rady Gminy odpowiedział, że Pani Dyrektor GOK na posiedzeniu komisji nie było i dlatego pytania są teraz.

O godz. 12:52 salę obrad opuściło dwoje radnych: Grażyna Kluska i Roman Płatek. Aktualna liczba radnych biorących udział w posiedzeniu – 8 osób.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że ma jeszcze jedno pytanie dotyczące wynajmowania GOK-u na różnego rodzaju imprezy. Zapytał jakie są to pieniądze, czy sporządzane są umowy wynajmu lokalu, czy ma na to pokwitowania czy nie i ile takich umów było?

Pani Dyrektor GOK odpowiedziała, że w związku z oburzeniem jakie powstało na sali, odpowiedź na to pytanie przygotowuje Przewodniczącemu na piśmie.

Przewodniczący Rady Gminy odparł, że jeszcze na to właśnie pytanie chce otrzymać odpowiedź teraz. Raz jeszcze zapytał, czy Pani Dyrektor ma umowy na wynajem lokalu i czy wydawała ludziom pokwitowania za to?

Pani Dyrektor odpowiedziała, że tak, robi wszystko zgodnie z prawem. Do udzielenia odpowiedzi potrzebna jest jej jednak księgową, której w tym momencie nie ma bo jest na szkoleniu. Zwróciła uwagę, że nie ma możliwości spamiętania wszystkiego o co Przewodniczący ją pyta. Jeśli zapyta ją o rzeczy ogólne to odpowie, jeśli zaś chodzi o szczegóły to musiałaby mieć przy sobie księgową, która dałaby jej pewne wyjaśnienia.

Przewodniczący Rady Gminy raz jeszcze zapytał, czy wszyscy ludzie otrzymali pokwitowania za wynajem lokalu w GOK – prosi o odpowiedź.

Pani Dyrektor GOK odpowiedziała, że tak, wszystkim daje pokwitowania.

Przewodniczący Rady Gminy poprosił aby przygotowała mu taką odpowiedź na piśmie. Zaznaczył, że ma spisane wszystkie daty tychże zdarzeń - w przypadku nie potwierdzenia, zobaczymy. Oznajmił, że nie jest to komisja śledcza – nie było Pani Dyrektor GOK na komisji, więc nie wie o co chodzi, zadaje tylko pytania.

Pani Dyrektor GOK odpowiedziała, że zaproszenia na komisję nie otrzymała.

Przewodniczący Rady Gminy wyjaśnił, że są rzeczy i pytania które zadawano jemu, więc dlatego pyta Panią Dyrektor, sam sobie niczego nie wymyślił. Organizacyjnie nic do Pani Dyrektor nie ma, chodzi mu tylko o pewne rzeczy.

Radna Grażyna Markiewicz przyznała, że pytania zadawane są tym bardziej, że ludzie pytają o takie rzeczy ich jako radnych i dlatego tak to wygląda – też chciała wysłuchać odpowiedzi.

W tym momencie salę obrad opuściło dwóch sołtysów: Pani Krystyna Budner (Borki) i Pan Mieczysław Jagła (Rudnik Mały).

Na tym dyskusje zakończono.

Rada Gminy w obecności 8 radnych uczestniczących w posiedzeniu większością głosów przy 4 „za” i 4 „wstrzymujących się” (głosów „przeciw” nie było) przyjęła informację z wykonania planu finansowego Gminnego Ośrodka Kultury w Wodyniach za I półrocze 2012r.

Pkt 9

Zapytania i wnioski radnych

Radny Andrzej Bieniek poinformował, że mieszkańcy Seroczyna skarżą się, że rano gdy wychodzą do pracy nie pali się oświetlenie uliczne. Prosi więc aby zapalane było od 4 rano. Poprosił również o przedstawienie w kilku słowach mającą wejść w życie ustawę śmieciową, jak będzie to wyglądało u nas.

Przewodniczący Rady Gminy nawiązując do powyżej omawianego punktu, poprosił Wójta o wnikliwe przeprowadzenie kontroli w zakresie zawieranych umów na

wynajem lokalu w Gminnym Ośrodku Kultury, ponieważ w sprawozdaniu nie doczytał się żadnych wpływów z tego tytułu.

Radny Dadacz poprosił o dokończenie rowu płytkami, oraz wycięcie krzaków przy drodze o której rozmawiali.

Radna Grażyna Markiewicz poprosiła o wysypanie kilku wywrotek żwiru na drogę od Czajkowa na Osińskie – tak aby ją wyrównać.

Radny Dadacz poprosił o wysypanie żwirem końcówki drogi prowadzącej z Woli Wodyńskiej do Ros.

Zapytania i wnioski zgłoszone przez sołtysów wsi:

Sołtys wsi Wola Wodyńska Pan Waldemar Lewandowski poinformował, że w Woli Wodyńskiej – w części Turzec – światło nadal się pali.

Zastępca Wójta Pani Jadwiga Będkowska odpowiedziała, że wiedzą już o tym i zostało to zgłoszone.

Sołtys wsi Wola Serocka Stanisław Gasek poprosił o odkrzaczenie drogi prowadzącej od Soćk do Seroczyna (droga za Panem Gielo - tzw. „gościniec”).

Sołtys wsi Młynki Pan Piotr Lewandowski zapytał, kiedy ruszy wodociąg w ich stronę?

Sołtys wsi Kochany Pan Marian Urbanek poprosił o wysypanie we wsi żwirem, górki na której zawraca autobus.

Sołtys wsi Łomnica Teresa Polak również poprosiła o wysypanie żwirem, terenu przy przystanku w Łomnicy.

Na tym pytania zakończono.

Pkt 10

Odpowiedzi na zapytania i wnioski radnych udzielone przez Wójta Gminy Pana Mariana Sekulskiego

Wójt Gminy ustosunkowując się do sytuacji jak powstała na sali obrad zwrócił uwagę, że jak wszyscy widzą nie idzie to w dobrym kierunku. Oczywiście, Rada Gminy ma prawo i obowiązek do tego aby prosić o udzielenie informacji – jest to kwestią bardzo istotną. Nie ubliżając jednak temu prawu prosi o zachowanie w tym dwóch bardzo istotnych rzeczy, które dziś zaobserwował. Po pierwsze prosi Przewodniczącego Rady, aby zwracając się do osoby będącej po jego prawej stronie nie mówić po nazwisku, tylko funkcją – jest to jego zastępca i Sekretarz Gminy – tak nakazuje kultura i obyczaj. Powinniśmy rozmawiać i starać się być dla siebie kulturalni. Powinniśmy pozwolić wypowiedzieć się danym osobom w swojej kwestii – mówić czego żądamy i jakie mamy zastrzeżenia, ale nie na takiej zasadzie jak nastąpiło to dziś, bo jak słusznie ktoś zwrócił uwagę – to nie jest sąd. Prosi więc

Przewodniczącego aby na tę funkcję jednak się wspiał, a nie stosował metody i sposoby interpretacji tego czym dysponuje, jako przymus. Funkcja Przewodniczącego Rady jest bardzo ważna i służy przede wszystkim temu aby organizować pracę rady, a dziś z tego posiedzenia wyszło dwóch radnych. Nie chciałby więc aby odbywało się to na zasadzie konfliktu. Jeśli zaś chodzi o wystąpienie państwa sołtysów to jest ono słuszne – każdy chce mieć jakieś dochody. Przypomniął więc, że dochody sołtysów polegają na procencie inkasa z zebranego podatku, który zależny jest od jego wysokości.

Sołtys wsi Borki Pani Krystyna Budner zwróciła uwagę, że podwyżki inkasa nie było już od wielu lat. Ponadto nie jest to adekwatne do podwyżki Pani Dyrektor

Wójt Gminy wyjaśnił, że taka podjęta jest uchwała i dlatego tak to wygląda. Odnosząc się do spektakularnych pytań jakie dziś zadano odparł, że są one jak najbardziej do niego i odpowie na nie. Przede wszystkim powołał się na rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które kwalifikuje dyrektora do XXI kategorii zaszeręgowania, gdzie w rubryce wynagrodzenia zasadniczego, czyli podstaw wynagradzania (brutto) stawka wynosi do 6 000zł. Dodatek funkcyjny natomiast przysługuje do wysokości 50%. U nas Pani Dyrektor ma 3 400zł podstawy i 30% dodatku funkcyjnego. Rzeczywiście w tym roku około kwietnia przyznał Pani Dyrektor podwyżkę, której część racji już Pani Dyrektor wyartykułowała – pozbawiona była nagrody tzw. trzynastki i premii. Zwrócił również uwagę, że jest to pracownik etatowy, ponoszący za wszystko co się dzieje odpowiedzialność jednoosobową. Tak jak i on sam, gdzie po zakończeniu kadencji przez okres 5 lat odpowiada za wszystkie podjęte decyzje. Podlega kontroli nie tylko Pana Przewodniczącego, ale m.in. kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej, która bardzo dokładnie sprawdza nasze finanse. Kontrole te są regularne a ostatnia była około pół roku temu. Podlegamy pod wiele instytucji kontroli więc nie wie czemu służy napinanie zaistniałej sytuacji – sprawia to wrażenie tak jak gdybyśmy robili tu nie wiadomo jakie przekręty. Rozumie intencje Przewodniczącego, te pytania odnośnie wyjaśnień o osobę Pani Dyrektor – ma prawo je zadawać, tylko prosi jeszcze raz aby była to inna forma, nie śledcza. Po to zbudowany został GOK, aby można było pozyskiwać środki na różnego rodzaju działania. Jeśli Przewodniczący uważa, że są tu zarzuty w kwestii rozliczenia do Pani Dyrektor, prosi aby je postawić, ale jako Kierownik Posterunku Policji, a nie Przewodniczący.

Odnosząc się do prośby Przewodniczącego o przemyślenie sprawy dotyczącej postawienia tablicy wyjaśnił, że zmiana umowy może się odbyć tylko i wyłącznie na zasadzie uchylenia poprzedniej uchwały i podjęcia nowej, co przygotowane zostanie na przyszłą komisję.

Odpowiadając na pytanie radnego Bieńka dotyczące oświetlenia wyjaśnił, że wydał w tej sprawie zarządzenie, które obowiązywać ma również na przyszłe lata. Otóż od 15 września (zgodnie z czasem astronomicznym) rozpocznie się poranne włączanie oświetlenia ulicznego. Ze względu na to, że w okresie od kwietnia do 15 września słońce „wstaje” wcześniej i jest widno, oświetlenie uliczne nie będzie włączane. Przypomina, aby wszelkie problemy z oświetleniem zgłaszać na bieżąco do Pani

Krystyny Stosio – pracownika odpowiedzialnego za to właśnie zadanie.

Sołtys wsi Wola Wodyńska poprosił, aby ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców światło świeciło się we wsi dłużej. Bo w Woli Wodyńskiej zrobiło się ostatnio bardzo niebezpiecznie – opisano to nawet w „Tygodniku Siedleckim”.

Wójt Gminy zwrócił uwagę, że miejsc zagrożonych jeśli chodzi o miejscowości jest 24 - nie możemy robić wyjątków. Gaszenie pozostaje tak jak było, o 24:00.

Poinformował, że kontrola GOK jaką zlecił mu przewodniczący na pewno zostanie przeprowadzona.

Skarbnik Gminy Pani Barbara Brodzik odnosząc się do zleconej kontroli GOK, zwróciła uwagę, że organem kontrolnym Rady Gminy jest Komisja Rewizyjna i jeżeli takowa kontrola ma się odbyć (bo rzeczywiście padły tu poważne zarzuty) to chce, aby przeprowadziła ją Komisja Rewizyjna – nie wie czy Wójt zleci to jej, ale jeśli tak to ona będzie jako osoba doradczą.

Przewodniczący Rady Gminy zwrócił uwagę, że żadnych zarzutów nie postawił, odbyło się to w formie pytań do Pani Dyrektor. Odnosnie zaś propozycji przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną uważa, że będzie to trwało zbyt długo i nie zgadza się na to. Chce krótkiej odpowiedzi na piśmie dotyczącej spraw wynajmu lokalu w GOK – uważa, że nie ma żadnych przeszkód aby sprawdziła to Pani Skarbnik.

Zwracając się do radnego Dadacza poinformował, że drogi o dokończenie której prosi, nie będzie tyczył geodezyjnie, dlatego prosi o dopilnowanie aby odkrzaczanie nie przekroczyło 4m. szerokości.

Radny Adam Dadacz poinformował, że podejmuje się dopilnowania tego.

Wójt Gminy kontynuując odpowiedź na pytania radnego wyjaśnił, że droga do Ros o którą prosi jest bardzo wąska i tak naprawdę mało kto tamtędy jeździ, ale w ramach jej szerokości postara się ją wyżywić.

Odnosnie pytania radnej Markiewicz o drogę za Państwem Adamiaków odpowiedział, że była ona już wyżywiona 2 albo 3 lata temu. Niszczona jest jednak przez krowy i jeśli nawet coś zrobi to i tak to nie pomoże.

Na pytanie radnej Teresy Polak odpowiedział, że musi to sobie zapisać i zobaczyć.

Odnosnie prośby sołtysa z Woli Serockiej o odkrzaczenie drogi na tzw. gościńcu wyjaśnił, że pracowników Urzędu Pracy będących na robotach publicznych mamy już tylko na jakieś trzy czy cztery tygodnie, a ich obszar pracy do wykonania jest jeszcze duży. Ma jednak nadzieję, że zdążą i uda się odkrzaczyć również tą drogę.

Zwracając się do sołtysa wsi Młynki poinformował, że otrzymał informację, że po 15 września opublikowana ma zostać lista wniosków, które otrzymały dofinansowanie. Jeżeli na niej będziemy to będzie starał się ogłosić przetarg na wykonanie zadania, jeszcze przed podpisaniem umowy. Jesteśmy do tego przygotowani, musimy mieć tylko potwierdzenie, że otrzymaliśmy dofinansowanie.

Jeśli chodzi o zwirowanie w Kochanach to problem polega na tym, że dostawcy nie wożą już żwiru kamazami, tylko dużymi ciężarówkami. Zamówienie 6 czy 8 metrów żwiru jest bardzo trudne i trzeba kupić ich aż 16, co stanowi problem. Zobaczmy co da się zrobić.

Przechodząc do pytania o ustawę śmieciową wyjaśnił, że weszła ona w życie 1 stycznia 2012r. i do 30 czerwca 2013r. musimy wprowadzić ją w życie. Jeżeli tego nie zrobimy, zrobi to za nas komisarz. W myśl tej ustawy gmina przejmuje nakazowy obowiązek zbiórki śmieci – staje się ich właścicielem. Zgodnie z ustawą o finansach publicznych oraz ustawą śmieciową, gmina nie może dofinansowywać kosztów związanych z ich zbiórką. Są trzy ustawowe formy według których opłata może być naliczana. Pierwsze kryterium dotyczy opłaty naliczanej od ilości pobranej wody – u nas to odpada, ponieważ jakieś 30% mieszkańców nie ma jeszcze wodociągu. Drugie kryterium dotyczy naliczania opłat według powierzchni mieszkań. Myśli jednak, że nie jest to do końca sprawiedliwe ponieważ są przypadki, gdzie dwie osoby mogą mieszkać na powierzchni 150 czy 180 metrów kwadratowych i nie będzie to generowało adekwatnych ilości śmieci. Trzecie kryterium dotyczy naliczania opłat w oparciu o liczbę osób, ale nie tych zameldowanych tylko faktycznie zamieszkujących. Do ustalenia tego potrzebne są nam wypełnione przez mieszkańców ankiety, musimy od czegoś wyjść dlatego prosi o ich wypełnianie. Zaznacza jednak, że jeżeli po jakimś czasie okaże się, że mieszkańcy zaniżyli zadeklarowaną ilość śmieci, to nastąpi jej korekta. Jeśli chodzi o szczegóły funkcjonowanie tej ustawy, nikt jeszcze nie wie jak to będzie, bo do tej pory nie ukazał się program wojewódzki. Dopóki nie zostanie on ogłoszony, my również nie możemy uchwalić własnego - a musimy to zrobić do końca tego roku. W programie wojewódzkim mogą być rzeczy, które zostaną nam z góry narzucone, ale nie jesteśmy w stanie tego przewidzieć. Najważniejszą kwestią w tym momencie jest to, że do 30 czerwca 2013 roku wszyscy mieszkańcy muszą mieć podpisaną z Gminą umowę na odbiór śmieci. Całość opłat funkcjonowała będzie tak jak podatek, czyli będzie ściągalność. Kolejną rzeczą jaką narzuca nam ustawa jest obowiązek zorganizowania zbiorczych punktów segregacji śmieci w każdej miejscowości, czego na razie sobie nie wyobraża. Obowiązek ten musimy spełnić, ale ma nadzieję, że uda się go zorganizować w jednym punkcie. Związane jest to z tym, że zgodnie z ustawą do końca 2014 roku na terenie gminy musi być spełniona 50% segregacja śmieci. Czyli odpadów bytowych ma być tylko do połowy. Jeżeli nie spełnimy tego obowiązku, jako jednostka samorządowa będziemy płacić kary. Prosi więc mieszkańców o segregowanie śmieci już teraz.

O godz. 13:35 salę obrad opuścił radny Marek Pawlak.

Aktualna liczba radnych biorących udział w posiedzeniu – 7 osób (brak kworum).

Radny Adam Dadacz odnosząc się do powyższej wypowiedzi wyjaśnił Wójtowi, że to co robią nie służy napinaniu sytuacji, tylko dbaniu o nasze pieniądze, bo zaraz będą podwyżki podatków – wtedy zobaczy Pan co się będzie działo. Absolutnie nic do Pani Dyrektor nie mają, dbają tylko o swoje pieniądze.

Na tym dyskusje i odpowiedzi zakończono.

Pkt 11

Informacja Przewodniczącego Rady Gminy

Przewodniczący Rady Gminy raz jeszcze przypomniał o przygotowaniu mu na piśmie informacji, o które prosił, oraz przeprowadzenie w dość szybkim trybie kontroli w GOK.

Odnosząc się do zwróconej mu uwagi o zwracanie się do Pani Zastępcy Wójta po nazwisku przyjmuje to do wiadomości. Nie jest „mówcą”, w związku z tym prosi aby mu to wybaczyć. Wracając do tematu zadawanych pytań uważa, że nie jest tak jak Wójt to przedstawia – bo jak widać to co radni chcą powiedzieć od razu uznawane jest za złe. To nie o to chodzi. Są ludzie, którzy pewne rzeczy mówią. Radni zostali przez nich wybrani, dlatego pewne kwestie chcą wyjaśnić i na niektóre sprawy zwrócić Wójtowi uwagę. Skoro zaszło to już tak daleko... niepokoi go to. Radnych zostało kilkoro, bo dwoje wyszło, ale uważa że wyszło to z czegoś innego. Nie chce siał plotek, ale Pani radna wyszła, bo jak mówią ma być zatrudniona w GOK-u. Tak samo radny z Seroczyna, który mówił kończ bo ja do pracy muszę - albo jest radnym albo pracuje. Nikt przecież nie chce aby było źle. Uważa, że jeśli Wójt będzie wiedział wszystko, i złe i dobre rzeczy, można będzie dojść do wszystkiego. Nikomu nie chodziło o to aby zrujnować współpracę. Takie jest jego zdanie i tak uważa.

Głosów w dyskusji nie było.

Rada przyjęła informację do wiadomości.

Pkt 12

Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji

Z powodu braku kworum, protokół z XVI Sesji Rady Gminy nie został przyjęty.

Pkt 13

Zamknięcie obrad sesji

Przewodniczący obrad Mirosław Michalczyk stwierdził, że porządek sesji został wyczerpany i o godz. 13⁴³ zamknął obrady XVII sesji Rady Gminy Wodynie.

Protokołowała

/-/ Justyna Masłowska

Przewodniczący obrad

/-/ Mirosław Michalczyk